

Wielokulturowe korzenie polskiej piłki nożnej, cz. I

JACEK ŚWIĄDER

Pierwsze udokumentowane mecze piłki nożnej na ziemiach polskich rozegrane zostały pod koniec XIX wieku, w czasach, gdy nie istniało państwo polskie, w regionach takich jak Dolny Śląsk czy Pomorze Gdańskie, ówczesnie uważanych za tereny „pruskie”. Ośrodki te już w wolnej Polsce znacząco przyczyniły się do rozwoju polskiej piłki nożnej, jednak początki tej dyscypliny na przełomie XIX i XX wieku związane są przede wszystkim z Galicją.

Przedrozbiorowa Polska była wtedy podzielona na trzy części: Królestwo Polskie pod kontrolą carskiej Rosji, zabór pruski oraz po-

zostającą w ramach monarchii habsburskiej Galicję. W każdym z tych zaborów sytuacja polityczna i prawna Polaków, stopień autonomii i wolność zrzeszania się miały wpływ między innymi na poziom zorganizowania życia społecznego, a w jego zakresie także na wychowanie fizyczne.

Pod koniec XIX wieku na ziemiach polskie dotarły pierwsze przywiezione z zagranicy „footballe”, czyli piłki. Wiadomo, że w 1889 roku taką piłkę przywiózł do Krakowa Henryk Jordan, lekarz, działacz społeczny i polityczny, a w 1892 do Lwowa – Edmund Cernar, członek Towarzystwa Gimnastycznego

„Sokół”. Pierwszy mecz rozegrano 15 lipca 1894 roku we Lwowie, a przeciw sobie stanęły drużyny Sokoła lwowskiego i krakowskiego. Spotkanie skończyło się po sześciu minutach, zaraz po zdobyciu pierwszej bramki przez Włodzimierza Chomickiego (drużyna ze Lwowa). Było ono częścią II Zlotu Sokoła, a jego tak wczesne zakończenie w związku z napiętym terminarzem zarządził kierujący zlotem szef organizacji Antoni Durski.

Idea Sokoła przeszła na grunt polski z Czech. Pierwsza tego typu organizacja została założona w 1867 roku we Lwowie przez Klemensa Żukotyńskiego i Ludwika Goltenthala. Kolejna, zainicjowana tym razem przez środowisko akademickie, powstała w 1884 roku w Krakowie. Towarzystwo pielęgnowało tradycje patriotyczne, prowadziło ćwiczenia gimnastyczne i szermiercze, miało też znaczny udział w rozwoju polskiego ruchu harcerskiego i w swoich początkach nie było jeszcze zdominowane przez nacjonalistyczną **Ligę Narodową**, i później **Endecję**, co nastąpiło począwszy od początków XX wieku i terenów zaboru rosyjskiego.

W roku 1900 we Lwowie Kazimierz Hamerling, w jednym z pierwszych numerów swej „Gazety Sportowej” umieścił przepisy gry w futbol, a przybyły z Czech trener kolarstwa Josef Vejtruba zaczął propagować ten angielski sport wśród młodzieży. W tamtym czasie w Krakowie grano jeszcze na eliptycznym boisku w Parku Jordana, na którym nie było trawy, a zawodnicy ubierali się w mundurki gimnazjalne i czapki. Krakowska piłka była mniej zespołowa, bardziej ceniono tam umijętności indywidualne, drybling, nazywany wtedy „wózkowaniem”.

Jesienią 1905 Towarzystwo Zabaw Ludu i Młodzieży sprowadziło z Pragi instruktora gier i lekkoatletyki Karola Bromera-Selzera, który młodzieży lwowskiej przekazywał zasady gry w piłkę nożną. Był to zawodnik praskiej Slavii, która razem ze Spartą należała wtedy do europejskiej czołówki piłkarskiej. W 1907 roku trenerem Pogoni Lwów został kolejny Czech związany ze Sławią – Karol Vopalecky. Później szkolił on zawodników także innych lwowskich drużyn.

Ukraińcy i Żydzi też grają w piłkę

Również we Lwowie w 1906 roku powstał w ukraińskim gimnazjum Ukraiński Sportowy Krużok, z którego wyłonił się wkrótce klub Ukraina. Inicjatorem powstania USK był profesor Iwan Boberski. Z kolei w Krakowie zarejestrowano w 1907 roku pierwszy klub żydowski Makkabi. Powstał on z inicjatywy inteligentnej i robotniczej młodzieży, a duży w tym udział miał doktor Henryk Leser. Nazwa Makkabi pochodziła od światowej organizacji wychowania fizycznego młodzieży żydowskiej założonej w 1895 roku w Berlinie, do której klub należał. Rok po Makkabi utworzono Żydowskie Towarzystwo Sportowe „Jutrzenka”, którego założycielem i prezesem był doktor Feliks Gultmann. Oba te kluby później przyczyniły się do powstania Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W 1908 roku we Lwowie powstał założony przez Adolfa Kohna Żydowski Klub Sportowy, w tym samym roku przemianowany na Hasmoneę.

Jak pisze Józef Hałys, autor książki „Piłka nożna w Polsce”: „Jako jedyny klub żydowski Makkabi wystąpił w 1913 roku na terenie zaboru rosyjskiego, rozgrywając w Łodzi mecze z reprezentacją Łodzi i ŁKS, uzyskując w obydwu spotkaniach wynik remisowy (5:5, 1:1). Występ ten dał impuls tamtejszej młodzieży do tworzenia własnych związków sportowych. Do 1914 roku piłkarze Makkabi, mimo dużych ambicji i zaawansowania technicznego, nigdy nie wygrali z renomowanymi drużynami Pogoni, Cracovii i Wisły”. (J. Hałys „Piłka nożna w Polsce”, t. 1, KAW, Kraków 1981).

Inne żydowskie kluby sportowe w Galicji to: Żydowski Klub Sportowy Jugend oraz Diana z Krakowa, Hakoah z Bielska, Samson z Tarnowa, Bar Kochba z Rzeszowa.



Żydzi od początku występowali w polskich klubach, sami zakładali też drużyny żydowskie. Mecze rozgrywała nawet żydowska reprezentacja Polski. Najlepsi zawodnicy jeździli na międzynarodowe zawody nawet do Palestyny. „Najlepsi piłkarze żydowscy w Polsce przed wyjazdem na Makabiadę do Palestyny. Od lewej: Horowitz, Al. Aleksandrowicz, Nunberg, Balsam, O. Krumholz, Zelzer, Elsner, Hauptman, Purisch, Herman, Ehrenberg, Gottreich, Landman, dr Beckman” („Przegląd Sportowy”, 23 marca 1932).

Początki futbolu w Przemyślu Hałys opisuje tak: „Miejscowi działacze sportowi Zdzisław Rittenschild i Jan Theobald założyli drużynę piłkarską o nazwie San (...). W 1912 roku San zgłosił akces do przemyskiego Sokola jako oddział tego towarzystwa, a po pierwszej wojnie światowej zmienił nazwę na Przemyski Klub Sportowy „Polonia”.

Józef Hałys w swojej książce podsumowuje, że narodowościowe kluby galicyjskie – ukraińskie i żydowskie – „początkowo nie rozgrywały spotkań z polskimi zespołami wskutek narosłych od lat szowinizmów narodowych. Dopiero z czasem dzięki światłej polityce klubowo działaczy postępowych doszło do stałych sportowych kontaktów drużyn polskich z ukraińskimi czy żydowskimi”.

Nowe twarze, nowe obyczaje

Nowy sport zrobił w Krakowie furorę. Z początkujących piłkarzy szybko powstały cztery kluby, z których wkrótce wyłoniły się dwa – Cracovia (z Biało-Czerwonych, zwanych „drużyną Szeligowskiego”, i Akademików) i Wisła (z Niebieskich, zwanej „drużyną Szkolnikowskiego”, i Czerwonych, zwanych „drużyną Jenknera” – nazwy pochodziły od nazwisk kapitanów).

Jeszcze w 1906 roku Biało-Czerwoni pokonali 1:0 zespół... amerykańskiego cyrku Buffalo Billa, a pierwszym w Polsce oficjalnym spotkaniem międzynarodowym był wygrany przez Cracovię 5:2 mecz z niemieckim Troppauer Sportverein z Opawy.



Polska prasa sportowa śledziła i doceniała postępy młodych piłkarzy żydowskich. Na zdjęciu z 1927 r. juniorzy klubu Hakoah Nowy Sącz: „Juniorzy Hakoahu (Nowy Sącz) są zespołem piłkarskim rokującym najlepsze nadzieje na przyszłość” („Przegląd Sportowy”, 5 lutego 1927 roku).

Istotny był udział w nauce sędziowania meczów w Krakowie takich osób jak Anglik Dawson i wiedeńczyk Vykoukal oraz Daubeck. Pojawienie się pierwszych sędziów zagranicznych było zasługą Cracovii. Józef Lustgarten, jeden z założycieli Cracovii, wspominał, że „pierwszy z wiedeńskich arbitrow, który jeszcze kilkakrotnie zjeżdżał w tym charakterze do Krakowa – nazwiskiem Vykoukal – przeszedł nawet do literatury, gdyż znalazł się w jednej z piosenek szopki „Zielonego Balonika”.

Jedną z najciekawszych postaci obcokrajowców w historii krakowskiego futbolu był Anglik William Calder, nauczyciel języków obcych, który w grudzie 1908 roku pojawił się w 1908 roku. W swym rodzinnym kraju grał wcześniej w renomowanym Fulham. Tak wspominał go Józef Lustgarten: „Zaintrygowany grą piłkarzy Cracovii wyraził chęć występowania w tym klubie. Po nieudanych próbach w roli napastnika przeszedł na pozycję prawego obrońcy i pozostawał na niej przez trzy lata, aż do wyjazdu z Krakowa. Calder nie ograniczał się do występów na boisku; wprowadził w klubie niektóre zwyczaje angielskie, takie jak stałe zebrania klubowe, legitymacje członkowskie, pieczętę i odznakę klubową. Jego też zasługą było zaszczerpienie w drużynie stylu gry zespołowej według wzorów angielskich”.

W latach 1910-11 środkowym napastnikiem Cracovii był wiedeńczyk Singer. Odbywał on w Krakowie służbę wojskową. Po powrocie do Wiednia awansował do reprezentacji Austrii – grał wtedy w barwach Amatorów (dziś Austria Wiedeń). W 1912 roku zawodnikiem Cracovii był brat trenera Franciszka Kozelucha – Karol, późniejszy reprezentant Czechosłowacji.

Piłka nożna pod zaborami

Na pruskim Śląsku aż do końca pierwszej wojny światowej nie było ani jednego polskiego klubu sportowego, rzadko kiedy także Polacy występowali w zespołach niemieckich. Pierwszym klubem wyróżniającym się w zaborze pruskim znacznym udziałem Polaków była Venetia założona w 1908 roku w Ostrowie Wielkopolskim. Na samym początku jej członkami było 47 Polaków oraz 3 Niemców. Lokalnymi rywalkami tej drużyny były niemiecki Ostrower FC, a później też polska Ostrovia.

Klubem zarejestrowanym w 1904 roku jako niemiecki, ale uważanym za polski, była poznańska Normania. Wiąże się z nią ciekawa historia. Jak relacjonuje Józef Hałys, gdy w październiku 1912 roku grała z niemiecką Britanią, „sędzia Niemiec Rhode wykluczył z gry Mariana Srokę za to, że odważył się mówić po polsku. Na znak protestu – po interwencji kapitana Zygmunta Jasińskiego – cała drużyna Normanii opuściła boisko”.

Sprawa ta zakończyła się wysokimi grzywnami i dyskwalifikacjami zawodników. Rozwiązano formalnie niemiecką Normanię,



Uczestnicy pierwszego meczu piłki nożnej rozegranego w dniu 6 czerwca 1906 r. w Krakowskim Parku Jordana. Drużyna Czarnych stoi w kostiumach sportowych zaś drużyna późniejszych Biało-Czerwonych w mundurkach szkolnych. Stoją od lewej: Chowaniec, Karasiński, Kubin, Lambert, Friedberg, Kellner. Siedzą: Kucz, Baciak, Szeligowski, Stoeger, Maciowski. Drużyna Czarnych (od lewej): L. Scheroutz, T. Rzdaki, J. Wojciechowski, J. Herlt, J. Bizoń, L. Dudryk, E. Radwanek, M. Legieżyński, J. Berger, Kellner. Siedzą: Kucz, Baciak, Szeligowski, Stoeger, Maciowski. W rzędzie środkowym: dr K. Hornung, dr W. Hajnacki, prof. dr H. Jordan, red. K. Hämmerling, red. Z. Kłośnik-Januszowski.

a Węgrzy, wracając ze Lwowa, zatrzymali się w Krakowie, by rozegrać spotkanie z Cracovią. Starcie zakończyło się wynikiem 2:2, mimo że gospodarze strzelili trzecią bramkę. Zrezygnowali z niej, gdyż drużyna gości chciała zejść z boiska po utracie gola – Węgrzy przyjechali bowiem tylko po pełne zwycięstwo. Osiągnęli je później nad niemiecką Dianą z Katowic – było 8:1.

W roku 1910 na mecze z Wisłą do Krakowa zawiąły między innymi silne drużyny szkockiego Aberdeenu (pierwszy klub zawodowy, jaki przyjechał zagrać z polskim zespołem), praskich Slavii i Sparty,

a na jej miejsce powołano drużynę polską, która w styczniu 1913 roku przybrała nazwę Pierwszy Polski Klub Sportowy Posenania.

Kolejnym wydarzeniem kształtującym polską piłkę było z pewnością zwycięstwo Warty Poznań nad mocną drużyną SC Union 4:2. Wynik ten padł 22 marca 1913 roku, po tym jak Niemcy parokrotnie odmawiali gry przeciw młodej drużynie Warty, odnosząc się do jej propozycji z pogardą. Niespodziewany triumf warciaży nad silnymi Niemcami dał impuls do masowego przechodzenia piłkarzy polskich z klubów niemieckich do Warty i Posenanii. Założona w czerwcu 1912 roku Warta należała do Związku Polskich Towarzystw Sportowych.

Pierwsze spotkanie między drużynami polskimi z zaborów austriackiego i pruskiego to rozegrany w Krakowie mecz Wisła – reprezentacja Wielkopolski (4:0), rozegrany 1 listopada 1913 roku (w rewanzu dzień później było 9:2). Piłkarze z Wielkopolski mieli wtedy okazję po raz pierwszy grać na trawiastym boisku, spotkać się z liczną publicznością, no i z gorącym przyjęciem. Mecze na terenie zaboru pruskiego wiązały się z dużym ryzykiem, były rozgrywane na zwykłych placach, w konspiracji.

Początków futbolu w zaborze rosyjskim należy szukać w Warszawie, gdzie w 1899 roku ufundowano, a w 1902 oddano do użytku Ogrody Raua, na których terenie prowadzono pierwsze treningi. Ponadto w 1907 na Agrykoli zaczęło działać Warszawskie Koło Sportowe, z którego powstały pierwsze drużyny warszawskie. W piłkę grała wówczas w Warszawie głównie młodzież, często studenci wracający z nauki na uniwersytetach europejskich, często angielskich.

W 1906 roku Polacy utworzyli klub Miłowice w Zagłębiu Dąbrowskim. Został on zalegalizowany dwa lata później jako oddział Towarzystwa Sportowego Union w Petersburgu. Z kolei mieszkający w stolicy carskiej Rosji – Józef Rymśza i Zygmunt Borejsza, byli pierwszymi Polakami grającymi w piłkę nożną na igrzyskach olimpijskich – w 1912 roku w Sztokholmie w barwach Rosji przegrali z Finlandią 1:2 i z Niemcami 0:16.

W Łodzi już w latach 1905-06 na boisku utworzonym wewnątrz toru kolarskiego niemieckiego SS Union grali Niemcy i Anglicy. W 1908 roku założono Łódziankę, szybko przemianowaną na Łódzki Klub Sportowy. Dwa lata później w Łodzi powstała drużyna Newcastle, której barwy reprezentowali Anglicy, Niemcy, Rosjanie i Polacy. Już po roku istnienia, czyli w roku 1911 Newcastle zdobyło pierwsze mistrzostwo Łodzi i puchar ufundowany przez Anglika Smitha (startowało siedem drużyn).

W 1910 roku przeprowadzono w Warszawie pierwszą edycję zawodów klubów szkolnych o nagrodę ufundowaną przez mecenasa piłki nożnej – Leona Goldsztanda. Startowało 16 drużyn, a coroczne rozgrywki trwały aż do 1914 roku. Podobnie jak Goldsztand, wielu członków środowiska zasymilowanej społeczności żydowskiej bardzo wcześniej dostrzegło ogromny integracyjny potencjał nowego sportu. Znalazło to swój wyraz w ich licznych zaangażowaniu w tworzenie najstarszych polskich klubów piłkarskich

W 1912 roku wspomniany obrońca Cracovii, Anglik Calder, a później również czeski piłkarz Vavrik przybyli do Warszawy i znacznie przyczynili się do propagowania wśród młodych futbolistów gry zespołowej. Mniej więcej w tym samym czasie Marian Steifer, bramkarz lwowskiej Pogoni, zaczął w Warszawie montować ze szkolnych drużyn (Korony i Merkurego) pierwszy klub z prawdziwego zdarzenia – Polonię.

Jeszcze 1 lipca 1914 roku reprezentacja Warszawy przegrała z praską Spartą 1:11, a wydarzeniem była jedyna strzelona przez gospodarzy bramka – Cracovia poniosła wcześniej z tym samym rywalem porażkę 0:15.

W pogoni za piłką i za pieniędzmi

Celem pierwszych spotkań polskich drużyn z zagranicznymi było doskonalenie stylu gry oraz poznawanie rozwiązań taktycznych i technicznych stosowanych przez kluby lepiej zorganizowane i bardziej doświadczone. Z czasem ważna stała się też dochodowość międzynarodowych meczów. I tak lwowska Pogoń i Cracovia nawiązały kontakty z klubami węgierskimi, a Czarni Lwów w kwietniu 1909 roku rozegrali w Pradze sześć spotkań z lokalnymi drużynami.

Pierwszym oficjalnym meczem z zagranicznym rywalem była wspomniana na początku wygrana potyczka Cracovii z niemieckim Troppauer Sportverein z czeskiej Opawy w 1908 roku. Zespół ten zawiązał do Krakowa dzięki kontaktom grającego w Cracovii Caldera, a jego zawodnikami było wtedy między innymi kilku klasowych piłkarzy austriackich oraz Anglik Lockyer.

Z kolei pierwszym międzynarodowym meczem we Lwowie była porażka Pogoni z węgierskim Kassai Athletikai Club z Koszyc w maju 1909 roku. Rewanz w wrześniu również zakończył się przegraną,

a także reprezentacja Czeskiego Związku Piłkarskiego. Wielokrotnie grano też z innymi drużynami czeskimi, niemieckimi, a nawet wiedeńskimi.

Najważniejszy mecz Cracovii w 1911 roku to prestiżowa gra przeciw reprezentacji Austrii zakończona wynikiem 3:6. Dochód, jaki krakowski klub osiągnął z tego meczu, pozwolił mu zatrudnić trenera Franciszka Koželucha, który potrafił przekazać już dobrze wyszkolonemu zespołowi zasady nowoczesnej gry zespołowej. Dla porównania Czarni Lwów przegrali z Austriakami 0:12. Rok później zostali wykluczeni z Austriackiego Związku Futbolowego, którego członkami były polskie kluby, za mecze z czołową drużyną Europy Spartą, dlatego że Sparta do tego związku nie

Towarzystwo Sportowe „WISŁA“.

W sobotę i niedzielę dnia 8 i 9. kwietnia 1911 r.
rozegrają

Dwa Matche Footballowe

OLYMPIA I.
(Praga)

Mates ■

Klimeš ■	Prucha
Farář	Jirka
Šott	Vilda
Cajda	Šimunek
Prokop ■	Janušek

Wolski	E. G. Day	Bruno	Franta	Kowacz
K. E. Czalop	Ludwik	André	Mis	
Stary	Ferencz			

WISŁA I.

Początek meczu punktualnie o g. 3½ po poł.

Sędzia: Jan Weyssenhoff.

■ oznacza graczy reprezentatywnych.

Podczas matchów koncertować będzie orkiestra 100 pp.

Pod zaborami nie było rozgrywek ligowych. Atrakcją były więc mecze z zespołami zagranicznymi. Polscy piłkarze najczęściej mogli się nauczyć od obcokrajowców, których – jak widać – nie brakowało również w składach krajowych drużyn. Na zdjęciu afisz z 1911 r.

należała. Z kolei olbrzymie wrażenie w całym zaborze austriackim zrobiła wygrana Pogoni 6:1 z reprezentacją Wiednia. W 1913 roku reprezentacja Krakowa zmierzyła się w pierwszym w historii meczu „międzykrajowym” z reprezentacją Śląska i Moraw, przegrywając 1:2.

Ciekawsze, więcej mówiące o otwartości ówczesnych wyznawców futbolu i zabawniejsze, niż wyliczanie dat i wyników spotkań polskich drużyn z zagranicznymi może być wspomnienie meczów Cracovii w 1913 roku, o których Józef Kałuża, legenda tej drużyny, w jubileuszowym wydawnictwie klubowym pisał tak: *„W drużynie Mittweidaer SC (dwie wygrane – dop. aut.) grał nawet Murzyn, rozwiewając legendy na temat gry głową, jakoby głowami wnosił piłkę do bramki przeciwnika. Wrażenie jego pobytu na boiskach Cracovii było tym większe, że w tym dniu (12 kwietnia) spadł śnieg, będąc zabawnym kontrastem dla rasowego Murzyna”*. Według dzisiejszych standardów takie wyznaczenie może nieco razić, ale musimy pamiętać, że mamy do czynienia z ludźmi wywodzącymi z epoki, w której rasizm był po-

wszechny w kulturze i polityce – na takim tle nieskrywany entuzjazm Kałuży daje świadectwo ich wielkiej kultury i klasy.

Jeśli chodzi o drużyny krakowskie, to według Janusza Kukulskiego, autora książki *„Pierwsze mecze, pierwsze bramki...”* (J. Kukulski *„Pierwsze mecze, pierwsze bramki...”*, Wyd. Literackie, Kraków 1988), do 1919 roku ich bilans w meczach międzynarodowych zamyka się 178 spotkaniami. 128 rozegrała Cracovia, 43 Wisła, a pojedyncze mecze inne drużyny z tego miasta. Rywalami były zespoły: austriackie, czeskie, chorwackie, niemieckie, słowackie, węgierskie i szkockie, w tym: *„najsilniejsze wówczas kluby środkowej Europy”*.

Trzeba pamiętać, że w tamtych latach piłka nożna była przede wszystkim sposobem na wychowanie młodzieży. Jak pisze Józef Hałys, chodziło o to, by *„przez sport, przez piłkę nożną wychować ludzi o różnym wykształceniu, zawodzie, nawet religii – na dobrych Polaków. Śledząc zaś dalsze losy naszych piłkarskich bohaterów, widzimy, że to się udało”*. Takie na samym początku było zadanie obecnie najpopularniejszej dyscypliny sportowej na świecie.

Przed pierwszą wojną światową sport nie był jeszcze tak skomercjalizowany, zorganizowany, mecze nie miały tak wielkiej publiczności, stadiony tak wielkich trybun, piłkarze tak dobrego sprzętu do gry, a przede wszystkim wokół piłki nożnej nie krążyły tak wielkie pieniądze jak obecnie. Rodząca się popularność dyscypliny wynikała z jej „taniości” i dostępności dla ludzi wszelkiego pochodzenia – społecznego, ale też narodowego. W pierwszych latach swojego istnienia futbol zawdzięcza szybki rozwój przede wszystkim ludziom otwartym na nowości, umiejącym się porozumieć z młodzieżą i pełnym inicjatywy, ludziom, wśród których obok Polaków nie zabrakło ani obcokrajowców, ani przedstawicieli mniejszości narodowych. W Polsce regularna liga piłkarska została utworzona w 1926 roku, a wśród jej założycieli brakowało Cracovii. Były natomiast między innymi żydowskie kluby Hasmonea Lwów i Jutrzenka Kraków oraz niemiecki 1.FC Katowice – wicemistrz w pierwszym sezonie. Działo się to już jednak w wolnej Polsce, a powodem powołania ligi była przede wszystkim jej opłacalność dla najsilniejszych klubów. Piłka nożna zaczęła być sportem masowym, także w Polsce.